

## **Biblia o natchnieniu**

Pismo Święte nie zawiera systematycznego wykładu o natchnieniu. Biblia bowiem jest księgą historii zbawienia – ukazuje dzieje zbawienia człowieka. Czytając jednak księgi biblijne można zauważyć, znajdują się w nich fragmenty mówiące o natchnieniu, czyli o znaczeniu Boga i człowieka w powstawaniu i kształtowaniu się tekstu Biblijnego. W Starym Testamencie większy nacisk położony jest na różne działania Ducha Bożego, na kartach w Nowego Testamentu zaś, można znaleźć wypowiedzi, które bardziej bezpośrednio traktują o natchnieniu.

### **Stary Testament o natchnieniu**

Obraz Boga ukazany na kartach Starego Testamentu, jest całkowicie innym od obrazu bóstw, w które wierzone w innych krajach Bliskiego Wschodu. W starożytnych bowiem religiach zasadniczo bóstwa oczekiwały ofiar, uległości i nie troszczyły się szczególnie o człowieka, szczególnie o ludzi prostych i ubogich. W myśli Starego Przymierza Bóg Jahwe jest Bogiem, który działa – który pragnie zbawienia każdego człowieka. Wyrazem tej troski jest Słowo Boże, które przez proroków, mędrców, kapłanów i lewitów było przekazywane narodowi wybranemu. Słowo to wreszcie zostało z polecenia Bożego spisane.

Prawda o natchnieniu Pisma Świętego znajduje mocne oparcie w Starym Testamencie. Nie jest to wprawdzie systematyczna nauka, jednak już na kartach Starego Przymierza można odnaleźć elementy, które składają się na pojęcie natchnienia wypracowane w sposób systematyczny przez późniejszą teologię.

### ***Działalność objawiająca Boga – Słowo Jahwe***

Bóg Izraela, to Bóg, który mówi do człowieka<sup>1</sup>. Mówił w dziele stworzenia do pierwszych ludzi, dając im ziemię w posiadanie, widząc nieposłuszeństwo człowieka i jego grzech (zob. Rdz 1,28.29; 3,11.13.14.17). Mówił do potomków Adama i Ewy – do Kaina który zabija swojego brata (zob. Rdz 4,10), mówił do Noego z którym po potopie zawiera przymierze (zob. Rdz 6,13; 7,1; 9,1-17). Bóg mówił do swojego ludu, od początku kształtowania się Izraela (zob. Rdz 12,1; 15,1-21; 22,1; Ps 155,1). Wielokrotnie i na różne sposoby Bóg mówił do swojego ludu (zob. Hbr 1,1). Słowo „wychodzi z ust Boga” (Pwt 8,3) „otwiera oczy i uszy człowieka” (zob. 2 Sm 7,27), „pozwala widzieć” (Rdz 12,7), „pozwala usłyszeć” (2 Sm 7,4; 1 Krl 6,11). Bóg przez swoje słowo „objawia się” Mojżeszowi (Wj 24,12). Bóg wszystko stwarza poprzez słowo (Rdz 1,3.6.9.), poprzez słowo utrzymuje świat i rządzi nim (zob. Iz 40,26; Ps 147,15-17). Wszystkie księgi Starego Testamentu przenika świadomość faktu, iż Bóg mówi do człowieka, Bóg pozwala się usłyszeć.

Bóg także wybiera ludzi – pośredników, dzięki którym ludzie mogą słyszeć orędzie Boże. Bóg daje im Ducha Bożego, aby mogli wypełnić powierzone im zadanie – ogłosić Słowo Boga. Powołani przez Boga ludzie tacy jak Mojżesz, Samuel, Dawid, uważali siebie za „sługi Jahwe” i całe swoje życie podporządkowywali głoszeniu Słowa Jahwe. Zaś przez lud uważani byli za „usta samego Boga” (Za 7,7).

Określenie „Dabar Jahwe” – „Słowo Boga” podkreśla znaczenie słów wypowiedzianych przez Boga. Słowo to bowiem, jest „w ogniu wypróbowane, tarczą jest dla tych, co się Doń uciekają” (Prz 30,5). Podkreśla niezwykłą komunikację Boga z człowiekiem. W księgach Starego Testamentu wyrażenie „Dabar Jahwe” pojawia się blisko dwieście pięćdziesiąt razy, podkreślając ważności objawieniowej mocy Słowa Bożego, które „trwa na wieki” (Iz 40,8).

Wyrażenie „Dabar Jahwe” odnosi się do Bożych słów, do wymagań, które Bóg wyrażał w stosunku do człowieka. Stąd też dekalog nazywany jest „Słowami” (Wj 34,28). Później Księga Powtórzonego Prawa rozszerza znaczenie tego wyrażenia na wszystkie prawa religijne, czy też

---

<sup>1</sup> Zob. P. Leks, „Słowo Twoje jest Prawdą” (1 J 17,17). *Charyzmat natchnienia biblijnego*, Stadniki 1992, s. 76-78.

moralne ogłoszone przez Mojżesza. Z czasem określenie „Dabar Jahwe”, stało się oznacznikiem całości prawd objawionych człowiekowi przez Boga. Stąd też Księga Wyjścia mówi o „Słowach Przymierza” (Wj 34,28) w sensie całego zespołu norm dotyczących spraw cywilnych, etycznych, czy też religijnych objawionych człowiekowi przez Boga.

Naród Wybrany zawsze żył w przekonaniu, iż „nie samym tylko chlebem żyje człowiek, ale wszystkim (każdym Słowem), co pochodzi z ust Pana” (Pwt 8,3). Tak więc Słowo Boga staje się podstawą dla życia i istnienia Izraela. Jest ono darem, które ma wielką moc, gdyż to właśnie mocą słowa Bóg powołuje świat do istnienia (Rdz 1,3.6.9) oraz utrzymuje go w bytności i nim rządzi (Iz 40,26; Ps 147,15-17).

### ***Działalność proroków – charyzmat prorocki***

Słowo Boże – „Dabar Jahwe”, jest kierowane do proroków, którzy są Jego wysłańcami – „wysłańcami Boga” (Ag 1,13)<sup>2</sup>. Bóg mówi do proroka „pójdiesz, do kogokolwiek cię pošlę, i będziesz mówił, cokolwiek tobie polecę” (Jr 1,7). To bowiem za pośrednictwem proroka Bóg mówi do ludu.

Prorocy byli ludźmi powołanymi przez Boga (Am 7,15-16). Ich zadaniem było głosić otrzymane słowo (Oz 12,11). Byli oni niejako ustami samego Boga (Jr 15,19). Stąd też wypowiadając formułę: „Tak mówi Jahwe”, prorok miał świadomość, iż mówi w imieniu Boga, i że staje się szczególną własnością Boga: „Wówczas mną owładnął Duch Pański i rzekł do mnie: Mów: Tak mówi Pan” (Ez 11,5). Moc słowa prorockiego swoje jedyne źródło miała w obecności w proroku Boga. Ta obecność Boga w głosicielu, świadomość wagi pełnionej posługi, oraz wierność Bogu, budziła lęk, ale i niejednokrotnie prowadziła proroków do śmierci.

Nad działalnością proroków czuwał zawsze Bóg. To On powoływał, On wyposażał w odpowiednie zdolności do prowadzenia powierzonego dzieła: „Pójdiesz, do kogokolwiek cię pošlę, i będziesz mówił, cokolwiek tobie polecę. Nie lękaj się, bo jestem z tobą, by cię chronić. I wyciągnąwszy rękę dotknął Pan moich ust i rzekł mi: Oto kładę moje słowa w twoje usta” (Jr 1,7-9). Wszystko w życiu proroka dokonywało się poprzez działanie Ducha Jahwe, który powoływał proroka od zwyczajnych zajęć i nakazywał mu głosić otrzymane przesłanie (zob. Am 7,14-15; Iz 6,8-9).

W sposób najdoskonalszy Duch Jahwe miał zamieszkać w Mesjaszu. Stąd też prorok Izajasz zapowiadał: „spocznie na Nim Duch Pański, duch mądrości i rozumu, duch rady i męstwa, duch wiedzy i bojaźni Pańskiej” (Iz 11,2; por. Jl 3,1-5). Potwierdzeniem tych starotestamentalnych zapowiedzi są słowa samego Jezusa, który w synagodze nazaretańskiej inaugurując swoją działalność odnosi do siebie zapowiedź proroka: „Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski od Pana” (Łk 4,18-19).

### ***Przechowywanie i przekazywanie słowa Bożego – charyzmat funkcyjny***

Orędzie głoszone przez proroków było przyjmowane i przechowywane we wspólnocie narodu wybranego. Charyzmat „Ducha Jahwe” był również – jak świadczą teksty biblijne – udziałem tych wszystkich, którzy czynnie współdziałali w przechowywaniu i przekazywaniu słowa Jahwe. Duch Boży poruszał także przywódców ludu wybranego, mędrców, kapłanów i lewitów a nawet śpiewaków kultycznych. Wszyscy, którzy brali udział w przekazywaniu i utrwalaniu Pisma Świętego, posiadali tzw. charyzmat funkcyjny<sup>3</sup>.

Charyzmat – specjalna łączność z Jahwe – była udziałem tych wszystkich, którzy współdziałali w przechowywaniu i przekazywaniu słowa Bożego. Czynili to na mocy uczestniczenia w „Duchu Mojżesza”: „Zwołaj mi siedemdziesięciu mężów spośród starszych Izraela. Wtedy ja wezmę ducha, który jest w tobie i dam im, i będą razem z tobą dźwigać ciężar ludu” (Lb 11,16-17).

<sup>2</sup> Zob. P. Benoit, *Natchnienie i objawienie*, „Concilium” 1-2 (1965-66), s. 594-597.

<sup>3</sup> Zob. P. Grelot, *Biblia i teologia*, w: *Misterium Zbawienia*, t. II, red. B. Przybylski, Poznań 1969, s. 84-85.

Moc Boża wypełniała kapłanów i starszych, na których spoczywał obowiązek nauczania i stosowania Prawa. Lewici i śpiewacy świątynni komponowali modlitwy i psalmy i w ten sposób pełnili funkcję prorocką (zob. 1 Krn 25,1). Pod natchnieniem Bożym działali również mędracy, którym Bóg dawał zrozumienie tajemnic ksiąg świętych. Bóg „napełnia ich duchem rozumu” i wylewa na nich „jak gdyby deszcz, słowa swojej mądrości” (Syr 39,6). Dawał im zrozumienie tajemnic natury i ksiąg świętych, otwierał ich usta i za ich pośrednictwem pouczał innych (Syr 51,25). On sprawiał, że nauka mędrców zachowywała swą ważność na wieki (Syr 24,33).

Rozwój i przekazywanie tradycji biblijnych nie był zatem dziełem czysto ludzkim. Nade wszystko widoczny w tym wszystkim był Bóg, który prowadził i dbał o niego. On również był tym, który rozwijał depozyt objawienia, zapewniając ciągłość i trwałość swojego słowa. Bóg napełniał mędrców „duchem rozumu” i dawał im „słowa swojej mądrości” (Syr 39,6).

### ***Spisywanie słowa Bożego – charyzmat skrypturystyczny***

Słowo Boże głoszone przez proroków, było przekazywane z pokolenia na pokolenie przez kolejne wieki dziejów narodu wybranego. Nadszedł jednak czas spisania tego orędzia. Dzięki temu Słowo Boże mogło i może być poznawane przez wszystkich ludzi wszystkich wieków. Stary Testament nie mówi wprost o natchnieniu skrypturystycznym. Wskazuje jednak momenty w historii zbawienia narodu wybranego, gdy Bóg postanowił, polecił spisać poszczególne słowa i wydarzenia.

Niewątpliwie natchnienie skrypturystyczne było przedłużeniem różnych form działania Ducha Bożego w czasie poprzedzającym utrwalenie Słowa Bożego na piśmie. Na kartach Starego Testamentu często pojawia się polecenie Boże: „Zapisz to na pamiątkę w księdze” (Wj 17,14), czy też „zapisz sobie te słowa” (Wj 34,27). Celem Bożego nakazu było, jak to podkreśla prorok Izajasz, aby wszystko co zapisane „służyło na przyszłe czasy, jako wieczyste świadectwo” (Iz 30,8). Podobnie prorok Jeremiasz, po zniszczeniu przez króla Jojakima pierwszego zwoju (zob. Jr 36,21-26) otrzymuje od Boga nakaz, aby ten spisał wygłoszone uprzednio mowy, aby mieszkańcy Jerozolimy mogli pod ich wpływem się nawrócić: „Weź sobie inny zwój i spisz w nim wszystkie poprzednie słowa, jakie były w pierwszym zwoju, spalonym przez Jojakima, króla judzkiego” (Jr 36,28). Słowa, które miał zapisać prorok były słowami, które sam Jahwe wypowiadał do swojego ludu. Są to słowa Boże (zob. Jr 36,2).

Spisana księga była księgą ludzi, ale przede wszystkim „księgą Jahwe” (Iz 34,16). Tak więc napełniony mocą Bożą człowiek stawał się, w myśl starotestamentalnego obrazu, współpracownikiem Boga. Był narzędziem w realizacji Bożych planów.

Spisane słowo Boga pozostawało dla Izraela prawdziwym słowem, na równi z głoszonym i przekazywanym ustnie orędziem. Stąd też naród wybrany słuchając czytanego słowa Pana zapisanego w Księdze Przymierza przez Mojżesza oświadczył: „Wszystko, co powiedział Jahwe, uczynimy i będziemy posłuszni” (Wj 24,7).

Działanie charyzmatyczne Bożego Ducha towarzyszyło całemu procesowi otrzymywania, przekazywania i utrwalania na piśmie Słowa Bożego. Stąd też, Słowo Jahwe nie przestając być słowem Bożym, stało się i było równocześnie prawdziwym słowem ludzkim. Stary Testament to zbawcze orędzie Boga, przekazywane przez ludzi napełnionych mocą Ducha Jahwe. Natchnienie starotestamentalne niewątpliwie obejmowało zatem wszystkie następujące etapy: przekazanie – otrzymanie, głoszenie i przekazywanie Bożego Orędzia, jak również zredagowanie i spisanie tekstu.

Mówiąc o natchnieniu Starego Testamentu należy pamiętać o wielkim szacunku, jakim naród wybrany otaczał Księgi Święte. Józef Flawiusz stwierdza: „Jakim szacunkiem otaczamy swoje księgi dowiedliśmy tego w praktyce, chociaż bowiem minęło tyle wieków, nikt nie ośmielił się w nich niczego dodać ani ująć czy zmienić znaczenie. Każdy Izraelita miał wpojone, żeby uważać je za nakazy Boże, trwać przy nich, a w razie potrzeby z radością za nie umierać”<sup>4</sup>.

---

<sup>4</sup> J. Flawiusz, *Contra Appionem*, Poznań 1986, I,42.